

Białowieski Park Narodowy chce wysłać żubry do Czech

6 żubrów chce jeszcze w grudniu wysłać do hodowli w Czechach Białowieski Park Narodowy - poinformował dyrektor tego parku Zdzisław Szkiroć.

Żubry mają trafić w Czechach do dwóch pokazowych hodowli zamkniętych w miejscowościach Mimon i Prachatice, które pełnią też rolę ośrodków edukacyjnych.

Kiedy tam pojadą, będzie zależało od tego, czy zwierzęta uda się sprawnie schwytać - tłumaczy dyrektor. - Teraz jest najlepszy okres na odłowy, bo żubry gromadzą się przy miejscach dokarmiania, gdzie są zbudowane odłownie - mówi Szkiroć. "Do odłowni zwabiamy żubra przysmakami, np. burakami" - tłumaczy dyrektor. W specjalnych klatkach zwierzęta są przewożone do zagród w rezerwach hodowlanych i tam pozostają do czasu przekazania ich odbiorcy.

Białowieski Park Narodowy to światowa ostoja żubra. W polskiej części Puszczy Białowieskiej żyje ok. 450 żubrów. Według opinii niektórych naukowców, to jednak za dużo. Od lat podejmowane są różne działania na rzecz rozprzestrzeniania się populacji na sąsiednie kompleksy leśne a także na terenie samej puszczy. Co roku odbywają się też redukcje ze stada osobników chorych, słabych czy agresywnych, które mogą być zagrożeniem także dla ludzi. W stadzie następują też naturalne redukcje.

Jak powiedział Szkiroć, w 2010 roku Białowieski Park Narodowy miał zgodę Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska na redukcję przez odstrzał selekcyjny 40 osobników. Warunki jakie panowały w czasie ubiegłorocznej, trudnej zimy sprawiły, że - jak powiedział - w puszczy padło 26 osobników: niektóre stały się ofiarami wilków, zaś 11 sztuk odstrzelono - były to osobniki chore, słabe oraz jeden agresywny. 6 sztuk park chce teraz sprzedać do Czech. Cena za jednego żubra waha się od 1 do 5 tys. euro.

Obradująca w ostatnich dniach Komisja Żubrowa, w skład której wchodzi znani krajowi specjaliści uznała, że Białowieski Park Narodowy może wnioskować do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska o zgodę na odstrzał 40 sztuk żubrów w 2011 roku. Czy taka zgoda będzie, jeszcze nie wiadomo.

Szkiroć podkreśla, że park aktywnie działa na rzecz umieszczania żubrów w prywatnych hodowlach lub pokazowych ośrodkach. - Wiele środowisk uważa, że górną granicą środowiskową dla Puszczy Białowieskiej jest liczba 400 żubrów - powiedział dyrektor i dodał, że w prowadzonych działaniach chodzi raczej o "utrzymanie, a nie zwiększanie" białowieskiej populacji żubra. Szkiroć podkreśla, że park nie może jednak rezygnować z odstrzałów, gdy zachodzi taka potrzeba zwłaszcza ze względu na eliminację osobników chorych.

W ostatnich latach żubry z Puszczy Białowieskiej trafiały do Francji, Niemiec, Holandii, Czech, Węgier oraz do ośrodków w Polsce. W 2011 roku Białowieski Park Narodowy planuje wysyłkę żubrów na wyspę Bornholm, gdzie ma powstać półwolna hodowla.

www.tvp.pl/bialystok